

Z nadesłanych kilkunastu gatunków zakwitł nam również *Stenoglottis fimbriata* Ldl., storczyk gruntowy, o mięsistym kłęczu i różyczce ciemnobrunatnie nakrapianych liści, z których środka wyrasta około 30-kwiatowy, luźnogroniasty kwiatostan. Drobne, 8—10 mm, liliowo-różowe kwiatki zaczęły rozwijać się 20. VII. 1961 r.; koniec kwitnienia zanotowano w połowie września. Opiswany gatunek pochodzi z Afryki południowej, gdzie rośnie w lasach na podłożu bogatym w humus. Znane są z Afryki jeszcze dwa gatunki tego rodzaju.

Stenoglottis powinien być uprawiany w zimnej szklarni, w ziemi ilastej z nie-dużą domieszką kłęczu paprotki i *Sphagnum*. Po przekwitnięciu stopniowo znikają części nadziemne storczyka; w tym okresie należy mu zapewnić kilkumiesięczny odpoczynek, podczas którego podlewanie sprowadza się do minimum.

Wzmiankę o tych storczykach podajemy dlatego, że opisanych gatunków zazwyczaj nie spotyka się w uprawie, stanowią one, natomiast, niewątpliwie dużą osobliwość botaniczną.

JANINA SZOBER

DEBREGEASIA SQUAMATA KING W OGRODZIE BOTANICZNYM UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

W roku 1958 Ogród nasz otrzymał z Wietnamu kilka nasion *Debregeasia squamata*. Jest to roślina należąca do rodziny *Urticaceae*. Ojczyzną jej są Indochiny, gdzie — tak jak inne gatunki tego rodzaju — występuje na znacznych wysokościach 600—2000 m n.p.m.

Nasiona od razu wysiano do doniczek, które umieszczono w szklarni tropikalnej. W dwa lata po wysianiu, tzn. w 1960 r., rośliny osiągnęły 1,50—1,80 m wysokości. W grudniu tegoż roku wszystkie okazy zakwitły, zaś w lutym 1961 r. miały już dojrzałe owoce, po dwóch więc latach rośliny były w pełni rozwoju.

D. squamata jest to krzew 1—2 m wysoki, silnie rozgałęziony, pozornie skąpo ulistniony, liście bowiem roślin obserwowanych w warunkach szklarniowych, osiągnąwszy pewną maksymalną wielkość, opadają, a w tym czasie w kątach prawie już bezlistnych, bocznych gałązek rozwijają się nowe pędy.

Łodygi, główna i boczne, są gęsto pokryte długimi (2—3 mm) wyrostkami (ryc. 1), prócz których występują jednokomórkowe włoski dwojakiego rodzaju: dłuższe i proste (500—600 mikronów) i mniejsze, haczykowato zagięte (200—370 mikronów).

Liście *D. squamata* są duże, 13—15 cm długie, 9—11,5 cm szerokie, owalne, symetryczne, ostro zakończone, a przy podstawie nieco sercowato wycięte; ich symetryczność podkreślają regularnie piłkowane brzegi. Obie powierzchnie liścia są skąpo, sztywno owłosione, ponadto na powierzchni dolnej, wzdłuż nerwów, rozsiiane są liczne gruczołki i włoski gruczołowe, powierzchnie zaś między nerwami pokryte są długimi, cienkimi i mocno rozgałęzionymi włoskami, tworzącymi gęstą,

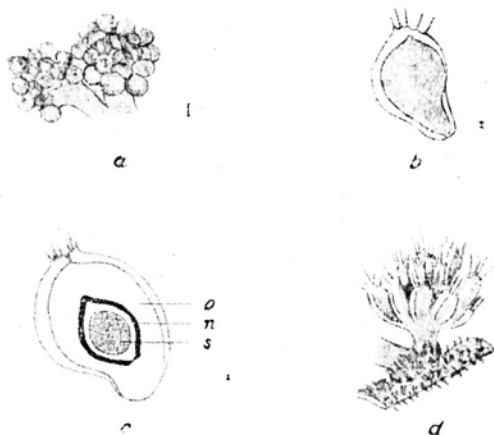
kutnerowatą opilśń. Ogonek liściowy jest długi (2—15 cm), białawo owłosiony, z rzadko rozmieszczonymi kolcami.

Na łodydze z kątów liści wyrastają precyzyjnej budowy, małe (2—3 mm), kuliste kwiatostany (ryc. 2a), osadzone na bardzo krótkich, kilkakrotnie dychotomicznie rozgałęzionych szypułkach. *Debregeasia* ma kwiaty rozdzielнопłciowe.

Okwiat kwiatu żeńskiego otacza słupek, a nawet zrasta się z nim (ryc. 2b) i w miarę rozwoju tworzy dookoła niego, a następnie dookoła owocu mięsistą



Ryc. 1. *Debregeasia squamata*: fragment przekroju poprzecznego łodygi z wyrostkami



Ryc. 2. *Debregeasia squamata*: a) kuliste kwiatostany, b) słupek otoczony okwiatem, c) przekrój podłużny «owocu», o) mięsisty okwiat, n) okrywa niełupki, s) nasienie, d) owocostan

okrywę o zabarwieniu pomarańczowym (ryc. 2c). King, podając opis rośliny, nazywa owoc *Debregeasii* «achene» — niełupka, ale zaraz dodaje «perianth ovoid or obovoid, succulent in fruit, mouth contracted very minute» i «achene at first cohering with the fleshy perianth». (Hooker 1890) W chwili więc dojrzewania owocostan składa się z szeregu drobnych «owoczków» (959—1370 mikronów), których mięsista warstwa zewnętrzna jest pochodzenia okwiatowego (ryc. 2d). Z wierzchołka «owocu» wyrastają ostre szczecinki; są to szczytowe włoski okwiatu.

Pragnąc przekonać się, czy w warunkach szklarniowych *D. squamata* może rozmnażać się wegetatywnie, podobnie jak w swojej ojczyźnie (Hooker 1890), w marcu 1961 r. odcięto od rośliny macierzystej boczne pędy, sadząc je do wilgotnego piasku. W czerwcu tegoż roku sadzonki posiadały już na tyle rozwinięty

system korzeniowy, że można je było przesadzić do doniczek z ziemią. Obie rośliny wyglądają bardzo zdrowo, chociaż wzrost ich jest niejednakowy.

Z obserwacji dokonanych w naszym Ogrodzie nasuwa się uwaga, że rośliny te są bardzo delikatne i mało odporne na przesadzanie.

LITERATURA

- Hooker J. D., 1890. Flora of British India. V, 591.
 Flore generale de l'Indo-Chine, 1929. V, 8, 864. Paris.

MARIA ZANOWA

O DWU INTERESUJĄCYCH ROŚLINACH SYNANTROPIJNYCH W WARSZAWIE

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego

Jesienią 1959 r., zbierając nasiona z roślin ruderalnych na terenie Warszawy, natknęłam się na duże kępy konopi, rosnących wzdłuż płotu przy ul. Belgijskiej w Mokotowie. Owocki, zebrane z tych roślin, były uderzająco małe (3—3,5 mm) w porównaniu z owocami konopi siewnych (4—5 mm). Ani w «Roślinach Polskich», ani we «Florze Polskiej» nie znalazłam wzmianki o występowaniu u nas konopie o drobnych owocach.

We «Florze ZSRR» podany jest natomiast opis konopi dzikich (6), które po raz pierwszy zostały wyodrębnione i opisane przez Janiszewskiego w 1924 r. w «Uczenych zapiskach saratowskiego uniwersytetu», jako *Cannabis ruderalis* Janisch. Z podanych w tej «Florze» synonimów (*Cannabis sativa* var. *spontanea* Czern., *C. sativa* var. *davurica* Ledeb.) wynika, że dawniejsi floryści traktowali konopie dzikie jako odmianę konopi siewnych.

Szczegółowy opis *C. ruderalis* podaje Łonaczewski (1952) w ukraińskiej «Flora URSS». Uważa on, że gatunek ten różni się od konopi siewnych nie tylko morfologicznie, ale również biologicznie. Wykształca on listki węższe, gęsto owłosione na stronie spodniej zarówno na nerwach, jak i między nerwami; okwiat kwiatów żeńskich bądź pokrywa w postaci błonki (po przekwitnięciu) całą załącznik, bądź pozostaje w postaci strzępków z ciemnymi plamami i smugami. Owocki posiadają u nasady trzoneczek, dzięki któremu łatwiej wypadają (ryc. 1A).

Jeśli chodzi o cechy biologiczne, to autor podkreśla łatwe osypywanie się owoców oraz ich rozsiewanie przez zwierzęta. U nasady owocu jest wgłębienie wysłane cienkościnnymi komórkami, bogatymi w substancje oleiste. W ten sposób przywabia roślina pewne pluskwiaki z rodzaju *Pyrrhocoris* oraz chrząszcze z rodzaju *Harpalus*. One to mogą przenosić orzeszki na dalsze przestrzenie. Owocki konopi dzikich kiełkują dopiero następną wiosną, natomiast orzeszki konopi siewnych,